

Sygn. akt.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 11. lipca 1967 r. w Kościelnej Jani

Wice-Pod-Prokurator, St. Referendarz Sledczy, Asesor ¹⁾ Prokuratury

Sędzia Sądu Powiatowego w Gdańsku mgr Stefania Bojarska

z udziałem Protokółanta

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania przyrzeczenia¹⁾. — Po uprzedzeniu świadka o prawie odmowy zeznań (art. 94 k. p. k.) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — oraz o znaczeniu przyrzeczenia Prokurator odebrał od niego przyrzeczenie na zasadzie art. k. p. k. ¹⁾, po czym oświadczył on, że ²⁾

..... i świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Antoni Krużycki

Wiek urodz. 17. stycznia 1907 w Kościelnej Jani

Imiona rodziców Jan i Maria z d. Rauchfleisch

Miejsce zamieszkania Kościelna Jania

Zajęcie składnicowy

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy

Urodziłem się i przez wszystkie lata mieszkam w Kościelnej Jani. Gdy wybuchła wojna byłem w wojsku polskim, wróciłem do Kościelnej Jani z początkiem listopada 1939 r. W najbliższych dniach - po moim powrocie rodzice zostali wywłaszczeni i zamieszkaliśmy w Starej Jani. W dniu 9. listopada 1939 ojciec mój Jan Krużycki został powiadomiony o obowiązku stawienia się u "Bürgermeistera" w Skórczu. Ojciec pojechał i już więcej nie wrócił. W dniu 10. listopada 1939 zostaliśmy powiadomieni przez moją siostrę Leokadię Smarsz zamieszkałą wówczas w Skórczu, że widziała ojca w towarzystwie innych Polaków w dn. 10-go listopada 1939 w porze obiadowej, gdy prowadzono ich z łopatami do lasu; wiadomość tę potwierdził również szofer ze Starej Jani który również widział jak Niemcy prowadzili ojca

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 94 k.p.k.).

i innych Poleków w kierunku lasu w Skórczu. Wszyscy ci ludzie zostali w lesie w Skórczu zamordowani. W czasie ekshumacji zwłok rozpoznałem ojca po pierścionku i budowie ciała. Kto zamordował ojca tego nie wiem. Od znajomych dowiedziałem się, że razem z ojcem zamordowani zostali: Wiśniewscy ze Smętowa, Felknerowski z Kasparusa, Rehler ze Smętowa, oraz wikariusz z Osieka. Innych osób nie pamiętam. Nic bliższego w sprawie nie wiem. Pałubicki - senior - był zamieszkały w Jeżewnicy, obecnie już nie żyje.

Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano.

Zeznał

Strusiński



Przesłuchała

[Handwritten signature]